

Prof. dr hab. Szczepan Figiel
Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej
Państwowy Instytut Badawczy w Warszawie

Recenzja

dorobku naukowego dr Anny Murawskiej w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego nauk społecznych w dyscyplinie ekonomia i finanse

Podstawa formalna recenzji

Formalną podstawę przygotowania niniejszej recenzji stanowi:

- Uchwała nr 113/2024 Rady Naukowej Dyscypliny Ekonomia i Finanse Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie z dnia 23 października 2024 roku oraz pismo sekretarza komisji habilitacyjnej, dr hab. Małgorzaty Grzywińskiej-Rąpca, prof. UWM, z dnia 14 marca 2025 roku informujące o powołaniu na recenzenta w postępowaniu o nadanie dr Annie Murawskiej stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie ekonomia i finanse;
- Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, w szczególności art. 219 ust. 1 (tekst jedn. Dz. U. z 2023 r., poz. z późn. zm.), w którym określono wymagania stawiane osobom ubiegającym się o uzyskanie stopnia doktora habilitowanego.

Zgodnie z wymogami ustawy w recenzji skupiono się na ocenie czy Kandydatka *posiada w dorobku osiągnięcia naukowe albo artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny*, czyli w tym konkretnym przypadku dyscypliny ekonomia i finanse. W szczególności skupiono się na tym czy przedstawione wyniki badań i wyciągnięte na ich podstawie wnioski noszą znamiona takich osiągnięć. Dokonano również oceny aktywności naukowej Kandydatki realizowanej w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej. Ponadto odniesiono się pokrótce do Jej pozostałej działalności, a mianowicie dydaktycznej, popularyzatorskiej i organizacyjnej.

Krótką charakterystyka sylwetki akademickiej Kandydatki

Doktor Anna Murawska jest absolwentką Wydziału Rolniczego Akademii Techniczno-Rolniczej im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy (obecnie Politechnika Bydgoska

im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich), na której w 1997 roku, po ukończeniu 5-letnich, jednolitych studiów magisterskich, uzyskała dyplom zawodowy magistra inżyniera rolnictwa. Jak wynika z autoreferatu z tą uczelnią związana jest nieprzerwanie jej kariera zawodowa i naukowa. W latach 1997-2003 była zatrudniona na stanowisku referenta technicznego, a następnie samodzielnego referenta technicznego w Katedrze Budownictwa Drogowego na Wydziale Budownictwa i Inżynierii Środowiska. W okresie 2003-2007 pracowała jako asystent w Katedrze Ekonomiki, Organizacji i Zarządzania w Gospodarce Żywnościowej w Zakładzie Ekonomiki Produkcji Rolniczej na Wydziale Rolniczym. Po utworzeniu Wydziału Zarządzania kontynuowała pracę na tym stanowisku w Katedrze Ekonomiki, Organizacji i Zarządzania do 2010 roku. W tymże roku uzyskała stopień naukowy doktora nauk ekonomicznych na Wydziale Nauk Ekonomicznych w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, broniąc rozprawy pt. „Rozwój społeczno-ekonomiczny a poziom życia w gospodarstwach domowych w Polsce”. Od tego czasu pracuje na stanowisku adiunkta w Katedrze Ekonomii i Marketingu na Wydziale Zarządzania w Politechnice Bydgoskiej. Na uznanie zasługuje to, iż w swej dotychczasowej karierze Kandydatka poświęciła dużo czasu na doskonalenie różnych umiejętności zawodowych, o czym świadczą dyplomy ukończonych studiów podyplomowych oraz licznych kursów i szkoleń oraz webinarium.

Ocena osiągnięcia naukowego wskazanego przez Kandydatkę

Dr Anna Murawska jako osiągnięcie naukowe, w rozumieniu art. 219 ust. 1, pkt. 2, Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, przedłożyła monografię pt. *Uwarunkowania i tendencje zmian konsumpcji żywności w Polsce. Wydatki. Spożycie. Determinanty. Zróżnicowanie* opublikowaną przez Wydawnictwo Uczelniane Politechniki Bydgoskiej w 2023 roku. Recenzentami w procesie wydawniczym byli dr hab. Robert Wolny, prof. UE w Katowicach oraz dr hab. Tomasz Zalega, prof. UW. Opracowanie to liczące 307 stron zostało poświęcone przedstawieniu badań, których głównym celem, jak pisze Autorka, było „skonstruowanie modelu konsumpcji żywności w gospodarstwach domowych w Polsce oraz schematów jej uwarunkowań i kierunków zmian w latach 2010-2019”. Takie sformułowanie celu nakłada na Autorkę pewne zobowiązania naukowe, wywiązania z których może oczekiwać wnikliwy czytelnik. Do realizacji tak sformułowanego celu odnosi się ona w czterech, poprzedzonych wstępem,

merytorycznych rozdziałach, a mianowicie: 1) *Konsumpcja żywności jako przedmiot badań ekonomicznych*, 2) *Uwarunkowania ekonomiczno-gospodarcze popytu na żywność – analiza otoczenia dalszego konsumpcji żywności*, 3) *Kierunki i uwarunkowania zmian w poziomie i strukturze wydatków na żywność*, 4) *Spożycie żywności w gospodarstwach domowych – tendencje zmian zróżnicowanie i determinanty* oraz w podsumowaniu.

Za nieco zaskakujące można uznać to, że ani w tytułach rozdziałów – jak również podrozdziałów – nie znajdujemy terminu model, czy frazy konstrukcja modelu – pomimo zapowiedzi sygnalizowanej w celu badań, powtórzonej na stronie s. 6, a mianowicie „...starano się skonstruować autorski model konsumpcji żywności oraz modele/schematy zachodzących zmian w kształcie zaspokajania potrzeb żywieniowych, a także determinant różnicujących konsumpcję żywności w gospodarstwach domowych w Polsce.” Co więcej żadne z 8. sformułowanych „zadań szczegółowych” (s. 5-6), określonych w autoreferacie jako cele szczegółowe, nie koresponduje z konstrukcją jakiegokolwiek modelu. Zdawkowe odniesienie do modelu, w dość osobliwym rozumieniu, pojawia się dopiero w podsumowaniu (s. 269, rys. 36, s. 270, rys. 37).

Autorka za modele uznaje dość proste diagramy, co w odczuciu recenzenta słabo spełnia definicyjne kryteria modelu jako konstrukcji myślowej, nie mówiąc o ujęciach ekonometrycznych, czy matematycznych. Pierwszy to zwykłe graficzne podsumowanie wyników przeprowadzonych badań empirycznych, zaś drugi to hierarchiczna, *quasi* podręcznikowa, nie wnosząca niczego specjalnie nowego, klasyfikacja czynników wpływających na konsumpcję żywności z dopiskiem „(na przykładzie Polski)”, co dodatkowo czyni wątpliwym zasadność użycia pojęcia model, który powinien cechować się uniwersalnością. W tym kontekście można się więc zastanawiać, cóż takiego specyficznego w zestawie wymienionych dość oczywistych czynników dotyczy polskiego konsumenta. Wszystko to stanowi widoczny przejaw niespójności między wskazanym przez Autorkę celem badawczym, a treścią monografii. Konstrukcja modeli to bardzo ambitny cel, którego zdaniem recenzenta Autorce monografii nie udało się zrealizować w dostateczny sposób.

Punktem wyjścia określającym zakres problemowy ocenianej monografii jest główna hipoteza badawcza (s. 7) będąca wieloczłonowym zdaniem, a mianowicie: *Poziom i struktura spożycia żywności w Polsce ulegają przeobrażeniom, a na tendencje zmian*

oraz skalę różnic w zakresie spożycia żywności w gospodarstwach domowych niezmiennie i istotnie wpływają uwarunkowania ekonomiczno-gospodarcze i regionalne tworzące otoczenie dalsze konsumpcji żywności (determinanty zewnętrzne), a także czynniki ekonomiczne (dochodowe) i społeczno-demograficzne, stanowiące determinanty wewnętrzne konsumpcji żywności. Pomijając tautologiczny charakter takiego sformułowania (uwarunkowania ekonomiczno-gospodarcze ...a także czynniki ekonomiczne) jego prawdziwość nie wydaje się warta weryfikacji (falsyfikacji) w świetle znanych ustaleń teoretycznych i faktów empirycznych. Także hipotezy szczegółowe, w liczbie dziewięciu (s. 7-8), to długie stwierdzenia dotyczące głównie zaobserwowanych wielkości lub relacji między nimi. Odnosi się nieodparte wrażenie, że najpierw przeanalizowano dane a potem postawiono hipotezy. Niektóre z nich (np. *H1: Poziom spożycia żywności uzależniony jest między innymi od otoczenia ekonomiczno-gospodarczego gospodarstw domowych, na które składają się takie uwarunkowania, jak poziom rozwoju gospodarczego kraju i dochodów w sektorze gospodarstw domowych, podaż i dystrybucja żywności, poziom cen czy wymiar globalizacji*) to dość oczywiste stwierdzenia, których weryfikacja nie wymaga badań. Żadna z postawionych hipotez nie spełnia w zadawalający sposób metodologicznego rygoru ich formułowania, takich jak na przykład hipoteza istnienia (przypuszczenie wymagające sprawdzenia czy w określonych warunkach istnieje bądź może istnieć nieznany albo jeszcze nie w pełni poznany fakt empiryczny lub abstrakcyjny), czy też hipoteza wyjaśniająca (wymagające sprawdzenia zdanie przedstawiające przypuszczalne wyjaśnienie danego faktu, jeżeli jego wyjaśnienie jeszcze nie jest znane nauce).

Konsekwencją braku dostatecznego rozumienia istoty poprawnego formułowania hipotez jest weryfikowanie tego co znane lub nie poddające się weryfikacji (np. statystycznej). W podsumowaniu Autorka nieco zaklina czytelnika pisząc: *Zaprezentowane w pracy rozważania o charakterze teoretycznym, jak i wyniki ustaleń analitycznych dowodzą prawdziwość zachodzących w Polsce przemian w konsumpcji żywności.* (s. 278). Zamiast usilnie przekonywać do swych racji, odzwierciedlających już dość dobrze zjawiska i procesy (naiwna heurystyka), lepiej byłoby posłużyć się argumentami wynikającymi z poprawnej weryfikacji odpowiednio postawionych hipotez. Postawienie dobrych hipotez jest sztuką. Czasami lepiej jest ich w ogóle nie stawiać, a zamiast tego skupić się na poszukiwaniu odpowiedzi na konkretne pytania badawcze.

Pomimo przez autorkę deklarowanego teoretyczno-empirycznego charakteru monografii, a zwłaszcza jej wkładu w rozwój nauk ekonomicznych w wymiarze teoretycznym, niestety nie można jej uznać za pracę dobrze osadzoną w teorii ekonomii. Konsumpcja zajmuje kluczowe miejsce w teorii ekonomii, zarówno w ujęciu makro jak i mikroekonomicznym. Na gruncie klasyki dość wspomnieć o funkcji konsumpcji stanowiącej fundament ekonomii keynesowskiej, czy też o bardziej współczesnych osiągnięciach teoretycznych w mikroekonomii będących udziałem m. in. noblistów, jak Becker czy Deaton. Oczywiście, zajmując się konsumpcją żywności można odwoływać się do różnych teorii ekonomicznych. Wybór należy do osoby badającej konkretny problem, ale ograniczenie się do powszechnie przytaczanej w pracach z zakresu marketingu, wyeksploatowanej i często zniekształcanej, skądinąd psychologicznej koncepcji Masłowa (s. 15), czy podręcznikowych definicji żywności oraz ustawowych interpretacji tego pojęcia, trudno uznać za dostateczne, teoretyczne naświetlenie zjawiska konsumpcji w ujęciu ekonomicznym.

W rozważaniach Autorki poczesne miejsce zajmuje perspektywa żywieniowa. Początkowe fragmenty monografii to m. in. różne rady dietetyczne (s. 24-25, np. nie pić alkoholu) zamiast przedstawienia konsumpcji żywności jako zjawiska ekonomicznego. Autorka nie uwzględnia w swoim rozumowaniu kwestii pierwotnego wtórnego i ostatecznego podziału dochodu narodowego i jego wpływu na konsumpcję żywności. W pracy nie mowy o elastyczności popytu na żywność, ani cenowej własnej ani dochodowej, czy mieszanej (krzyżowej) związanej z komplementarnością albo substytucją spożycia. Wykorzystanie tych kategorii analitycznych byłoby bardzo przydatne, aby wyjaśnić ekonomiczne przyczyny, np. opisywanych w monografii spadków bądź wzrostów spożycia różnych rodzajów żywności. W podrozdziale 2.3 *Ceny jako determinanty konsumpcji* żywności nie analizuje się żadnej funkcji popytu aby odnieść się do tego problemu. W tym kontekście pogląd Kandydatki o wkładzie Jej monografii w rozwój nauk ekonomicznych w wymiarze teoretycznym (autoreferat, s. 20) trąci megalomanią (np. *konceptualizacja i operacjonalizacja konsumpcji i konsumenta żywności oraz roli żywności wśród innych przedmiotów konsumpcji*), bądź świadczy o chybionym, trywialnym pojmowaniu teorii ekonomii (np. *zidentyfikowanie trendów zmian w konsumpcji żywności w Polsce w latach 2010-2019*).

W sensie metodycznym uwagę zwraca mnogość wymienionych metod (s. 12) nazwanych w dość swoisty sposób (np. analiza elementarna), lecz pomimo wskazania do czego je wykorzystano w treści monografii zabrakło bliższego nawiązania do nich i wyjaśnienia sposobu ich zastosowania (np. metoda symulacji modelowej). Zapoznając się z wynikami analiz przedstawionych w monografii łatwo zauważyć, że Autorka posłużyła się głównie podstawowymi metodami statystyki opisowej. Rzecz jasna nie jest to powód sam w sobie do krytyki przyjętego podejścia, ale uznawanie monografii za wkład „w rozwój nauk ekonomicznych” w wymiarze metodycznym (autoreferat, s. 20) poprzez np.: *wykazanie użyteczności klasycznych metod i miar statystycznych do wieloaspektowej oceny zróżnicowania oraz trendów zmian w poziomie i strukturze konsumpcji żywności w odniesieniu do uwarunkowań zewnętrznych i wewnętrznych gospodarstw domowych, albo udowodnienie użyteczności prostych współczynników korelacji do wykazania siły związków przyczynowo-skutkowych pomiędzy badanymi wskaźnikami* w świetle powszechnie dostępnej wiedzy jest co najmniej przesadne, jeśli nie zabawne.

W części analitycznej monografia jest nasycona liczbami będącymi odtwórczym odwzorowaniem danych dostępnych ze źródeł statystyki publicznej. Korzystanie z takich źródeł jest oczywiście zaletą, ale powinno służyć pogłębionej analizie ekonomicznej, a nie tworzeniu swoistego własnego raportu obrazującego w gruncie rzeczy podstawowe dane dotyczące konsumpcji żywności w Polsce w latach 2010-2019. Jest to faktografia, niestety szybko tracąca na aktualności, wbrew temu co sądzi Autorka. Analiza kończy się na roku 2019, a więc przed epidemią Covid-19, która wywarła przemożny wpływ na to co i ile jemy (trendy ilościowe), ale przede wszystkim na to jak jemy (trendy jakościowe). A propos, trendy wyznaczone przez Autorkę na podstawie 10. obserwacji, niezależnie od ich statystycznej istotności, której nie wiadomo dlaczego nie podano, nie w pełni upoważniają do wypowiadania się na temat relatywnie trwałych zmian (tendencji), zwłaszcza gdy parametry trendu są statystycznie nieistotne. Niektóre z przedstawionych trendów, jak odnoszące się do wydatków w ujęciu nominalnym z natury rzeczy zwykle mają wzrostowy charakter. Chodzi zwłaszcza o zagregowane kategorie tych wydatków, które rosną choćby z powodu inflacji, zatem ich pokazywanie nie jest szczególnie odkrywcze.

Analizę regionalnego zróżnicowania spożycia żywności (wg województw) przeprowadzono dla roku 2019, co ogranicza możliwości uogólnionego wnioskowania. Można się przy tym zastanawiać czy wynika ono rzeczywiście z geograficznego umiejscowienia gospodarstw domowych, czy też po prostu z różnego poziomu osiąganych przez nie dochodów. Generalnie pod względem zastosowanych rozwiązań analitycznych grupowanie gospodarstw domowych mogłoby być nieco bardziej metodycznie zaawansowane (na przykład analiza skupień), dające dzięki temu możliwość wyciągania głębszych wniosków.

Osobnego komentarza wymaga zestaw źródeł bibliograficznych wykorzystanych w monografii, na które powołuje się Autorka. Jest on wyjątkowo eklektyczny zarówno pod względem tematycznym, jak i wartości naukowej. Liczne powołania na podręczniki, często o elementarnym charakterze (np. *Podstawy ekonomii*, *Żywnienie człowieka*. *Podstawy nauki o żywieniu*; *Kompendium wiedzy o żywności, żywieniu i zdrowiu* itp.) zamiast powołań na ważne prace teoretyczne, czy przeglądowe, ograniczają możliwości pogłębionej refleksji teoretycznej, w rezultacie – o czym wspomniano już wcześniej – kwestie teoretyczne dotyczące konsumpcji w ujęciu ekonomicznym poruszone zostały co najwyżej powierzchownie.

Autorka wykorzystała bardzo niewiele literatury zagranicznej nie dostrzegając wielu ważnych pozycji z zakresu problematyki konsumpcji, w tym konsumpcji żywności, jak również występujących konsumenckich trendów o charakterze globalnym, których przejawy są widoczne także w Polsce. Naukowemu poziomowi monografii nie sprzyja też przytaczanie zbyt wielu pozycji popularno-naukowych, popularnych, czy artykułów gazetowych lub broszur (np. *5 porcji warzyw, owoców lub soku*; *Biedronka utrzymała pozycję ulubionego sklepu pojawi Polaków*; *Cukier drożeje coraz bardziej. To nie będzie słodkie lato?*; *Piramida zdrowego żywienia i aktywności fizycznej* itp.). Rozproszenie tematyczne i brak dostatecznego rygoru naukowego w doborze źródeł osłabia merytoryczną ocenę teoretycznej warstwy monografii i nie tylko.

W trakcie lektury monografii nasuwają się też bardziej szczegółowe uwagi lub wątpliwości, które nie mają kluczowego znaczenia dla całościowej oceny wartości naukowej monografii, jednakże zdaniem recenzenta wypada je zgłosić choćby w ramach dyskusji z Autorką, a mianowicie:

- s. 5 – jak należy rozumieć stwierdzenie, że „...rola konsumenta i jego decyzji – bardziej lub mniej racjonalnych, bardziej lub mniej świadomych – staje się kwestią pryncypialną”;
- s. 13 – na czym polegały wieloletnie badania „nad uwarunkowaniami poziomu jakości życia oraz konsumpcji dóbr i usług w Polsce oraz krajach Unii Europejskiej”, tzn. czego one dotyczyły w poszczególnych latach, zwłaszcza w odniesieniu do krajów Unii Europejskiej, o których monografii nie ma mowy;
- s. 31 – zrównoważona konsumpcja to bardzo słabo zdefiniowane pojęcie, co sprawia że jej pomiar w kategoriach ekonomicznych jest karkołomny, a w rezultacie pozostaje ona raczej życzeniowym postulatem, zatem zamiast odwoływać się do tego typu rozmytych koncepcji lepiej byłoby pamiętać o teorii użyteczności, nie mówiąc już o dorobku ekonomii behawioralnej w tym zakresie;
- s. 33 – używanie określenia „zrównoważona” w różnych kontekstach (produkcja żywności, konsumpcja żywności, dieta) dewaluje jego przydatność w konceptualizacji badań czysto ekonomicznych;
- s. 46 – powierzchowne, pozbawione ekonomicznej refleksji dotyczące ekonomicznych przyczyn i mechanizmu wzrostu wydatków w gospodarstwach domowych na restauracje i hotele, traktowanie zmiennej czasu jako determinanty tego zjawiska;
- s. 62 – mało przekonujące, nieudokumentowane odpowiednimi danymi wyjaśnienie przyczyn zmniejszania się spożycia „większości podstawowych produktów żywnościowych na osobę w polskich gospodarstwach domowych”;
- s. 66 –tytuł rozdziału: 2 „Uwarunkowania ekonomiczno-gospodarcze” wzbudza zaniepokojenie jaką różnicę Autorka dostrzega pomiędzy uwarunkowaniami ekonomicznymi a gospodarczymi;
- s. 68-71 – analizowanie relacji między PKB a przeciętnymi miesięcznymi wynagrodzenia oraz dochodami nominalnymi, a więc bez uwzględnienia inflacji, nie daje faktycznego obrazu uwarunkowań realnej konsumpcji;
- s. 73 – zależność przedstawiona rysunku 3. to w świetle równania makroekonomicznego opisującego produkt krajowy naiwna heurystyka (wykazano

niemal liniową zależność), a interpretacja znaczenia czynnika czasu jest zupełnie nieuprawniona ponieważ w równaniu regresji nie uwzględniono zmiennej czasu;

- s. 75 – nie wiadomo czy zawarte w tabeli 6. wartości dotyczące spożycia obliczono w ujęciu nominalnym czy realnym, a brak takiego istotnego uściślenia utrudnia interpretację zmian poziomu faktycznego spożycia;
- s. 78 – zamieszczone w tabeli 10. współczynniki korelacji świadczą jedynie o występowaniu związku pomiędzy wziętymi pod uwagę zmiennymi w analizowanych latach 2010-2018 (nota bene nie jest to cała dekada) i nie upoważniają do wypowiadania się na temat przyczynowości i zależności między koniunkturą gospodarczą a poziomem i strukturą konsumpcji;
- s. 79-80 – co najmniej dyskusyjna wydaje się interpretacja prawa Engla (działa, nie działa) bez uwzględnienia innych, znanych z teorii ekonomicznych prawidłowości w sferze konsumpcji;
- s. 80 – W nawiązaniu do tytułu podrozdziału 2.2 można się mieć wątpliwości czy sprzedaż to podaż, czy efektywny popyt;
- s. 86-87 – można się zastanawiać nad tym jakie wnioski wynikają z analizy produkcji niektórych wyrobów spożywczych w przeliczeniu na 1 mieszkańca w kontekście badań dotyczących konsumpcji żywności pod kątem wydatków, spożycia, determinant i zróżnicowania;
- s. 91 – nie bardzo wiadomo o jakie grunty przygotowane „pod inwestycje w UE” chodzi Autorce zwłaszcza w świetle listy wymienionych dalej firm i marek produktów żywnościowych;
- s. 102 – wyciąganie wniosku „...że ceny w 58 % wpływają na zmiany wydatków na żywność” na podstawie wartości współczynnika determinacji jest metodycznie bezpodstawne;
- s. 106 – ogólnikowe rozpatrywanie zmian cen żywności w kraju pod wpływem cen światowych nie zostało poparte żadnymi konkretnymi dowodami dotyczącymi transmisji zmienności cen w wymiarze międzynarodowym lub globalnych szoków popytowo-podażowych, pomimo wielu dostępnych opracowań dotyczących tych zagadnień;

- s. 113 – niezbyt naukowa, jednostronna i nieco wręcz populistyczna ocena skutków globalizacji (np. ...*konsumenci nie liczą się z kosztami ekologicznymi i społecznymi*...);
- s. 121 – zawarte w tabeli 24 wyniki obliczeń dotyczące systematycznego, silnego wzrostu udziału oszczędności w dochodach gospodarstw w latach 2000-2019 zasługują na szersze wyjaśnienie, np. w kontekście skłonności do konsumpcji, co wydaje się interesujące mając na uwadze tendencje, które są przedmiotem zainteresowania Autorki;
- s. 135 – stwierdzenie *Zaspokajanie potrzeb żywnościowych znajduje się podstawy piramidy Abrahama Masłowa, dlatego wartość ponoszonych na ten cel kosztów przez gospodarstwa domowe nadal jest w Polsce na najwyższym poziomie od lat*, – jak można przypuszczać oparte na analizie wartości w ujęciu nominalnym – jest bardzo bałamutne w świetle dużo bardziej obiektywnej oceny rzeczywistości ekonomicznej opartej na realnej sile nabywczej konsumenta;
- s. 179 – przy posługiwaniu się średnią jako miarą statyczną za zabawne można uznać zdziwienie, że z szesnastu województw „zaledwie 7 województw ” osiągnęło PKB *per capita* powyżej zaś „aż w 9 pozostałych” był on poniżej tej wartości;
- s. 183 – sama wartość współczynnika zmienności nie upoważnia do oceny „istotności” zróżnicowania;
- s. 184 – zamieszczone w tabeli 70. wyniki rachunku korelacji to przykład naiwnej heurystyki;
- s. 216 – tytuł rysunku 31 to daleko posunięta trywializacja pojęcia model;
- s. 248 – dobrze byłoby precyzyjnie wyjaśnić na jakiej podstawie ustalano siłę wpływu na zróżnicowanie konsumpcji żywności w diagramie zaprezentowanym na rysunku 32;
- *quasi* filozoficzne „złote myśli” na początku każdego rozdziału monografii niekoniecznie licują z rygorem naukowym jaki powinien cechować tego typu opracowania.

Zgłoszenie uwag krytycznych dotyczących monografii wskazanej przez Kandydatkę jako osiągnięcie naukowe nie oznacza, że praca ta jest całkowicie pozbawiona walorów noszących znamiona wkładu do rozwoju dyscypliny ekonomia i finanse, zwłaszcza rozpatrywanego w wymiarze krajowym. Jest to przede wszystkim wkład o charakterze

poznawczym wzbogacający wiedzę faktograficzną o krajowej konsumpcji żywności i występujących w tym zakresie tendencjach.

Autorce nie można też odmówić wysiłku analitycznego pomimo zastosowania dość prostego podejścia warsztatowego. Wobec obserwowanej w praktyce pewnej płynności kryteriów oceny, przyjmując dużą dawkę tolerancji można uznać, że oceniana monografia, pomimo wskazanych uchybień, w sumie w dostatecznym stopniu spełnia ustawowy warunek, tzn. stanowi znaczny wkład do rozwoju szeroko pojmowanej dyscypliny ekonomia i finanse.

Przy tej okazji nasuwa się refleksja, iż oceniana monografia niestety nie stanowi dobrego świadectwa ani kompetencji metodologicznych, ani staranności recenzentów wydawniczych, którzy powinni dostrzec dość rażące uchybienia w formułowaniu hipotez, a także interpretacji wyników prostych rachunków korelacji, czy regresji. Patrząc nieco przewrotnie, można to traktować jako swoiste usprawiedliwienie Kandydatki, że nie zostały one wyeliminowane przed opublikowaniem tekstu monografii, co naraziło Ją na krytykę ze strony piszącego tę recenzję, której można było w dużej mierze uniknąć gdyby manuskrypt monografii został kompetentnie i wnikliwie zrecenzowany.

Ocena pozostałych osiągnięć naukowych Kandydatki

W ocenie pozostałych osiągnięć naukowych Kandydatki na uznanie zasługuje przede wszystkim Jej duży dorobek publikacyjny. Obejmuje on łącznie 96 pozycji zamieszczonych w bazie Bibliografii publikacji pracowników PBS, w tym m. in. 3 monografie, 5 publikacji naukowych w czasopismach znajdujących się w bazie *Journal Citation Reports IF*, Web of Science, 51 publikacji w czasopismach punktowanych oraz 9 rozdziałów w monografiach naukowych. Prace te zostały zauważone w środowisku naukowym o czym świadczą stosunkowo liczne cytowania, a także sumaryczny *IF* ustalony według listy JCR. Podejmowana w nich problematyka ma dość różnorodny charakter, który Kandydatka wyczerpująco opisała wyodrębniając dwa główne obszary badawcze:

- a) *Problemy rozwoju społeczno-gospodarczego, poziomu i jakości życia oraz nierówności społecznych w Polsce i krajach Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem rolnictwa i obszarów wiejskich;*
- b) *Poziom, zróżnicowanie i uwarunkowania konsumpcji.*”

W ramach tych obszarów umiejętnie pogrupowała swój dorobek badawczy i publikacyjny. Dodatkowo wskazała też trzeci obszar swoich zainteresowań, określając go jako „poboczny”, a mianowicie: *Zarządzanie i marketing w wybranych sektorach gospodarki*. Pomimo pewnego rozrzutu tematycznego wynikającego z widocznej ewolucji zainteresowań dorobek ten jako całość mieści się w dyscyplinie ekonomia i finanse.

Kandydatka brała udział w realizacji grantów badawczych, w tym międzynarodowych. Wygłaszała także referaty na konferencjach krajowych i międzynarodowych. Recenzowała 51 artykułów naukowych, w większości publikowanych w czasopiśmie zagranicznych. Wszystko to przekłada się na pozytywną, wysoką ocenę pozostałych osiągnięć naukowych.

Ocena aktywności naukowej realizowanej w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej

Osiągnięcia Kandydatki w tym obszarze opisane w autoreferacie dotyczą współpracy z 6. sześcioma polskimi uczelniami, wśród których dominującą rolę odgrywała SGGW w Warszawie. Szeroki zakres tej współpracy i stopień intensywności, udokumentowany wspólnymi publikacjami, świadczy o faktycznej aktywności naukowej Kandydatki w tych ośrodkach. Z kolei brak konkretnych informacji o aktywności naukowej w zagranicznych instytucjach naukowych (pkt. 5 treści wniosku) sprawia, że aktywność naukowa Kandydatki realizowana poza własną uczelnią nie może być uznana za najmocniejszą stronę Jej osiągnięć. Z innych informacji zamieszczonych w autoreferacie wynika jednakże, iż nie można Jej odmówić starań o umiędzynarodowienie własnej aktywności naukowej. Syntetycznie rzecz ujmując, osiągnięcia Kandydatki w ocenianym zakresie zdaniem recenzenta można uznać za satysfakcjonujące.

Ocena pozostałych elementów działalności akademickiej

Osiągnięcia w działalności dydaktycznej, popularyzatorskiej i organizacyjnej, w świetle obowiązujących regulacji i wytycznych, nie mają zasadniczego znaczenia dla oceny stopnia spełnienia wymagań stawianych kandydatom ubiegającym się o nadanie stopnia doktora habilitowanego. Oczywiście nie znaczy to, iż dokonania w tych obszarach działalności akademickiej nie są istotne i nie warto ich dostrzegać. W przypadku Kandydatki na szczególne podkreślenie zasługują szeroko rozumiane osiągnięcia dydaktyczne, poczynając od autorstwa i koordynacji różnych przedmiotów nauczania,

poprzez organizowanie szkoleń i udział w kształceniu podyplomowym, kończąc na promowaniu bardzo znacznej liczby dyplomantów (ponad 200) oraz recenzowaniu prac licencjackich, inżynierskich i magisterskich.

Oprócz niewątpliwych osiągnięć dydaktycznych Kandydatka ma swoim koncie sporo osiągnięć organizacyjnych oraz związanych z popularyzacją nauki. Za wszystkie te rodzaje działalności akademickiej była wielokrotnie nagradzana, nie tylko na poziomie Uczelni. Wszystko to świadczy o bardzo pozytywnym obrazie dotychczasowych dokonań Kandydatki jako nauczyciela akademickiego oraz angażowaniu się w prace organizacyjne oraz popularyzację nauki.

Podsumowanie i konkluzja końcowa

Przedłożona przez dr Annę Murawską jako osiągnięcie naukowe monografia pt. *Uwarunkowania i tendencje zmian konsumpcji żywności w Polsce. Wydatki. Spożycie. Determinanty. Zróżnicowanie*, pomimo dość licznych zgłoszonych uwag, głównie metodycznych, ze względu na towarzyszący jej powstaniu wysiłek badawczy oraz zaprezentowane wyniki może być uznana za znaczny wkład w rozwój dyscypliny ekonomia i finanse. Po zapoznaniu się z pozostałymi osiągnięciami naukowymi Kandydatki, zwłaszcza z Jej aktywnością publikacyjną pozytywna ocena tego wkładu nabiera dodatkowego uzasadnienia. Nie można też odmówić Jej osiągnięć w innych obszarach w działalności akademickiej. Zatem, w świetle obowiązujących regulacji dotyczących wymogów formalnych i merytorycznych w przedmiotowym zakresie, wniosek dr Anny Murawskiej o nadanie Jej stopnia doktora nauk ekonomicznych w dyscyplinie ekonomia i finanse uważam na tym etapie procedury za uzasadniony. Ostateczną opinię w tej sprawie uzależniam od przebiegu kolokwium habilitacyjnego, zwłaszcza od ustosunkowania się do zgłoszonych uwag dotyczących monografii oraz odpowiedzi na postawione pytania.

Warszawa, 2025-05-25

